

Obchody 81. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej na Westerplatte

1 września tuż przez 4:45, rozpoczęły się obchody 81. rocznicy wybuchu II wojny światowej przy Pomniku Obrońców Wybrzeża na Westerplatte. W tym roku uroczystość została zorganizowana przez Wojsko Polskie. Po raz pierwszy w historii samorządu województwa na miejscu obecny był Marszałek Województwa Podlaskiego.

Oficjalne uroczystości na Westerplatte rozpoczęły się dźwiękiem syren przed godz. 4:45, o tej porze 1939 roku nastąpił niemiecki atak na polską Wojskową Składnicę Tranzytową, ulokowaną na półwyspie koło Gdańska.

W uroczystości wzięli udział: Prezydent RP Andrzej Duda, Marszałek Sejmu RP Elżbieta Witek, Marszałek Senatu RP Tomasz Grodzki, Mariusz Błaszczak Minister Obrony Narodowej, główny gospodarz uroczystości. Na Westerplatte byli również obecni przedstawiciele władz Gdańska, wielu polskich samorządów, kombatancki, harcerze oraz funkcjonariusze służb mundurowych.

Szczególnym momentem uroczystości rocznicowych było zapalenie Znicza Pokoleń. Przedstawiciele kombatanatów, weteranów, żołnierzy, harcerzy, uczniów klas mundurowych oddali hołd polskim bohaterom tworząc sztafetę.

Podczas oficjalnych obchodów ujawniono informacje dotyczące odnalezionych szczątków 9 Obrońców Westerplatte. Prezydent RP Andrzej Duda wręczył noty identyfikacyjne rodzinom poległych żołnierzy Wojska Polskiego.

Następnie odczytany został Apel Poległych, który uczczono oddaniem kilku wystrzałów z armat wojskowych.

Prezydent Andrzej Duda podkreślał, jak ważna jest w takich momentach, w dniu 81. rocznicy wybuchu II wojny światowej, rola pamięci, która jest w stanie ocalić i utrwalić bohaterstwo tamtych dni.

- Mam poczucie, że spełniamy wielki obowiązek, współtworzymy Polskę taką, jaką powinna być – mówił Prezydent RP. Zaznaczył także, że ta rocznica i to miejsce ma znaczenie w szerszym kontekście. - Niech Westerplatte będzie miejscem z jednej strony naszej narodowej dumy i czci wobec tych, którzy walczyli i polegli, ale niech będzie także przestrogą dla świata, aby nigdy więcej nie było takich imperialnych zakusów, aby nigdy więcej nie doszło do wojny, aby nigdy więcej nikt drugiemu człowiekowi nie odbierał życia w brutalny sposób na polu walki czy po prostu go mordując - zaapelował Andrzej Duda.

Marszałek Artur Kosicki w rozmowie z portalem wrotapodlasia.pl zaznaczył, że dzień, w którym Niemcy rozpoczęli atak na Polskę forsując wybrzeże, stał się początkiem najczarniejszego okresu w naszych dziejach, gdzie naród polski złożył olbrzymią ofiarę.





- Westerplatte stało się symbolem bohaterskiej walki żołnierza polskiego o wolność i niepodległość Polski. Opór Bohaterów z Westerplatte podtrzymywał na duchu walczące z nieprzyjacielem oddziały Wojska Polskiego w czasie kampanii wrześniowej. Po zakończonej klęską wojnie obronnej trafiliśmy pod okupację dwóch totalitarnych reżimów: niemieckiego oraz sowieckiego. Był to okres, w którym naród polski doświadczał straszliwych, nieludzkich represji stosowanych przez hitlerowski oraz stalinowski totalitaryzm. Jednak dzięki nieugiętej postawie naszych przodków, którzy prowadzili walkę o wolność i godność człowieka, przetrwaliśmy i w czasach pokoju dajemy świadectwo odwagi, męstwa i poświęcenia. Jest dla mnie honorem i zaszczytem, że mogę jako pierwszy w historii marszałek województwa podlaskiego, reprezentować nasz region – powiedział marszałek Artur Kosicki.

Minister Mariusz Błaszczak podkreślał wyjątkowość Westerplatte i żołnierzy, którzy poświęcili wszystko, co najcenniejsze, by bronić wolności Polski.

- Dziś przywracamy powagę tego miejsca, dziś poprzez - czy to znicz pokoleń, czy to przez wręczenie przez pana prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej aktów identyfikacyjnych rodzinom poległych żołnierzy września 1939 roku - tych żołnierzy, którzy tak dzielnie opierali się agresji niemieckiej - podkreślamy, że dzielność żołnierzy Wojska Polskiego ma charakter legendarny, oddajemy im hołd, pokazujemy, że ich postawa jest wzorem do naśladowania dla dzisiejszych żołnierzy Wojska Polskiego. Westerplatte to reduta polskości, to wielka lekcja patriotyzmu, oddania Ojczyźnie do końca - powiedział minister.

Mariusz Błaszczak przywołał też słowa świętego Jana Pawła II, który w 1987 r. mówił tu do młodzieży:

„Każdy z Was młodzi przyjaciele znajduje w życiu jakieś przesłanie Westerplatte, jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić, jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć, jakiś obowiązek, powinność, od której nie można zdezertować”.

Bogusław Nizieński, przewodniczący Rady ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, żołnierz AK podkreślił, że bohaterscy Obrońcy Wybrzeża zostali wystawieni na wysoką próbę. Dodał, że do śmiertelnego boju z z wrogiem stanęła cała załoga Składnicy. Zaznaczył, że w tym szczególnym dniu przypominamy o ich heroicznej odwadze i bohaterskiej walce, pomimo poniesionych ogromnych strat po stronie polskiej.

Uroczystość zakończyła modlitwa ekumeniczna za duszę poległych bohaterów. Następnie hołd Obrońcom Wybrzeża oddały Siły Powietrzne RP. Nad miejscem obchodów 81. rocznicy wybuchu II wojny światowej przeleciały samoloty wojskowe, które wypuściły pył w biało- czerwonych barwach. Pod koniec wydarzenia licznie przybyli goście uczcili pamięć żołnierzy WP składając wieńce pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte.

tekst: Cezary Rutkowski

fot.: Kamil Timoszuik

Polska placówka na półwyspie Westerplatte przy ujściu Martwej Wisły do Zatoki Gdańskiej powstała za zgodą Ligi Narodów w 1924 r. Teren o powierzchni ok. 60 ha został przyznany Polsce w wieczystą dzierżawę. Powstała tam Wojskowa Składnica Tranzytowa, służąca do przeładunków materiałów wojskowych i amunicji. Pierwszym dowódcą został por. Stefan Konieczny. Załoga zmieniała się co pół roku. Pod koniec sierpnia 1939 r. w wojskowej składnicy stacjonowało 210 żołnierzy. Dnia 1 września 1939 r. na pierwszej linii służbę pełniło ponad 80 żołnierzy, reszta była w ostrym pogotowiu bojowym. Plan obronny dzielił teren na dwa odcinki: zachodni i wschodni. 25 sierpnia 1939 r. do Gdańska przybył niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” z rzekomą kurtuazyjną wizytą. Pod pokładem przewoził kompanię szturmową, która od 1 września atakować będzie Westerplatte. 1 września 1939 r. o 4:48 z dział pancernika rozpoczęto ostrzał w stronę polskiej placówki. Działania bojowe prowadziły także siły niemieckie rozlokowane w Nowym Porcie (dzielnica Gdańska, którą od Westerplatte oddziela kanał portowy), zaś z morza flotylla niemieckich mniejszych jednostek. Obrona, która zgodnie z polskimi zaleceniami miała trwać 12 godzin przeciągnęła się do 7 dni. Podczas tego okresu Niemcy bezskutecznie forsowali wybrzeże. Nie pomogło bombardowanie w dniu 2 września, ściągnięcie ciężkich moździerzy czy próba wtoczenia cysterny i podpalenia polskich umocnień. Niemcy zaczęli nazywać Westerplatte „kleine Verdun” („małe Verdun”), nawiązując w ten sposób do ciężki walk z I wojny światowej. Podczas obustronnej walki mjr Henryk Sucharski rozważał zakończyć opór i podjąć kapitulację, jednakże wysokie morale i doskonała postawa żołnierzy oraz kpt. Franciszka Dąbrowskiego, zastępcy Sucharskiego, sprawiły że obrona trwała nadal. Na 7 września siły III Rzeszy przygotowały ostateczny szturm. Tego dnia nastąpił trzygodzinny ostrzał artyleryjski polskich pozycji. Doprowadził on do znacznego uszkodzenia wszystkich wartowni, a sytuację dodatkowo pogarszał stan rannych i brak lekarstw i środków opatrunkowych. W takiej sytuacji polska załoga skapitulowała. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Westerplatte nie zostało zdobyte szturmem, a polscy żołnierze nie zostali pokonani w walce. Dostrzegli to sami Niemcy, pozwalając mjr. Sucharskiemu nosić szablę w niewoli. Straty niemieckie to około 50 zabitych i 150 rannych, strona polska straciła 15 zabitych i około 40 rannych. Westerplatte stało się symbolem polskiego oporu oraz tego, że Polska „od Bałtyku odepchnąć się nie da”.

